

KS. ROMAN CEGLAREK

## POCZĄTKI USUWANIA NAUKI RELIGII ZE SZKÓŁ DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ W OKRESIE POLSKI LUDOWEJ

### 1. Nauczanie religii w szkołach po zakończeniu działań wojennych

Po wyzwoleniu diecezji częstochowskiej spod okupacji niemieckiej władze państwowe przystąpiły do uruchomienia na tym terenie szkolnictwa podstawowego i średniego. W otwartych szkołach zatrudniano nauczycieli wszystkich przedmiotów, w tym także nauczycieli religii. Już w styczniu 1945 r. zawierano umowy o pracę z katechetami<sup>1</sup>. Podobnie jak to było przed wojną w planie zajęć znalazła się również religia. Jej pozycja w tym okresie była ugruntowana i przebiegała bez zakłóceń, w zasadzie opierała się na tych samych prawach co w II Rzeczypospolitej. Jednak z początkiem roku szkolnego 1945/46 interpretacja władz i podejście do lekcji religii, jako przedmiotu szkolnego, uległa sporym przeobrażeniom.

Wpływ na zmianę polityki oświatowej w odniesieniu do nauki religii miała uchwała Tymczasowej Rady Jedności Narodowej z 12 września 1945 r. znosząca postanowienia konkordatu z 10 lutego 1925 r.<sup>2</sup> wraz z jego przepisami wykonawczymi, w tym również znosząca wszystkie dotychczasowe przepisy regulujące kwestie nauczania i wychowania religijnego w szkołach. Już dzień po zerwaniu konkordatu, tj. 13 września, opublikowano okólnik ówczesnego ministra oświaty Czesława Wycecha w sprawie szkolnej nauki religii. Zgodnie z nim religia nadal była przedmiotem obowiązkowym, ale mogli z niej zrezygnować ci uczniowie, których rodzice zadeklarowali iż nie życzą sobie, aby ich dziecko uczęszczało na lekcje religii, sądząc że byłoby to sprzeczne z ich światopoglądem. Takie rozwiązanie miało być dla wszystkich obywateli gwaran-

<sup>1</sup> Zob. Pismo Kuratorium Okręgu Kieleckiego w Kielcach do ks. Jana Tomaszewskiego prefekta Publicznej Szkoły Powszechnej w Częstochowie z dnia 21.12.1945 r. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie (dalej: AKMCz) Referat Nauczania Wiary – Korespondencja z władzami państwowymi w sprawach nauczania religii (1945-1967) sygn. KK 22/2 s. 99.

<sup>2</sup> Zob. J. Dziobek – Romański, *Pozycja prawna Kościoła katolickiego w latach 1944-1989*, [w]; *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej*, red. A. Mezglewski, P. Stanisz, M. Ordon, Lublin 2005, s. 145.

tem realizowania w państwie prawa wolności sumienia i wyznania, w myśl zapisów konstytucyjnych<sup>3</sup>. Władze państwowe przygotowały jednak szczegółowe wskazania związane z wdrażaniem okólnika w praktykę szkolną. W ściśle tajnych dokumentach przesyłanych do władz szkolnych informowano, iż decyzję o uczęszczaniu na lekcje religii mogą podjąć na początku roku szkolnego także sami uczniowie. Naukę religii władze szkolne miały organizować tylko w tych szkołach, gdzie liczba dzieci jednego wyznania prawnie uznanego przez państwo wynosiła przynajmniej 20 uczniów, a nie jak to było do tej pory 12. Nie przewidziano, poniżej wymaganego progu, możliwości organizowania lekcji religii dla uczniów z kilku sąsiednich szkół, tak jak to miało miejsce przed wojną. Ponadto zmieniono przepisy o sposobie wizytacji i hospitacji lekcji religii. W okresie międzywojennym katechetów świeckich, zatrudnionych zazwyczaj w szkołach powszechnych, mieli prawo wizytować kierownicy szkół, co w praktyce sprowadzało się do hospitacji lekcji pod kątem metodycznym. Jeśli zaś chodzi o katechetów duchownych, zatrudnionych zazwyczaj w szkołach średnich, to prawo to przysługiwało wyłącznie wizytatorom nauki religii wskazanym przez biskupa diecezjalnego oraz inspektorom szkolnym lub wyższym władzom szkolnym i to pod warunkiem, że byli oni wyznania rzymsko-katolickiego. Uwagi do okólnika ministra C. Wycecha sprawiły, iż nauka religii została pod tym względem zrównana z innymi przedmiotami, a prawo do wizytacji i hospitacji otrzymali wszyscy kierownicy szkół, zarówno średnich jak i podstawowych. Ponadto nakazano, aby ograniczono praktyki religijne uczniów. Co prawda mogły być one nadal organizowane, ale wyłącznie w zakresie kościelnym, już jako zajęcia nadobowiązkowe i to w godzinach pozalekcyjnych<sup>4</sup>. W związku z tym zniesiono dotychczasową praktykę wspólnego udawania się uczniów ze szkoły do kościoła na nabożeństwo szkolne pod opieką nauczycieli. W tym wypadku szkoła, chociaż była instytucją wychowawczą, nie przyjmowała już na siebie obowiązku opieki i nadzoru nad uczniami<sup>5</sup>. Obostrzenia dotyczyły także modlitwy w czasie zajęć szkolnych. Modlitwę przed i po lekcjach można było prowadzić jedynie w tych klasach, w których wszyscy uczniowie uczęszczali na lekcję religii. W innym przypadku musiała być zniesiona. Minister C. Wycech wprowadził także zmiany w zakresie działalności organizacji uczniowskich w szkołach. Wydane przez Ministerstwo Oświaty zarządzenie dokładnie określało jakie organizacje mogą istnieć na terenie szkół oraz do jakich organizacji ideowo-wychowawczych mogli należeć uczniowie poza szkołą. Niestety, w tym spisie nie było żadnych organizacji religijnych. Tak więc działająca w okresie międzywojennym w szkołach powszechnych Krucjata Eucharystyczna, jak

<sup>3</sup> Okólnik nr 50 z dnia 13 września 1945 r. w sprawie szkolnej nauki religii. Archiwum Akt Nowych w Warszawie Akta Ministerstwa Oświaty (dalej: AAN AMOśw.) sygn. 449 s. 68-69.

<sup>4</sup> Uwagi na temat rozporządzenia ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 grudnia 1926 r. o nauce szkolnej religii katolickiej i okólnika ministra oświaty z dnia 13 września 1945 r. w sprawie nauki szkolnej religii (ściśle tajne). AAN MOśw. sygn. 449 s. 64.

<sup>5</sup> Zob. Pismo Miejsowego Koła Księży Prefektów w Częstochowie do Komisji Porozumiewawczej dyrektorów szkół średnich w Częstochowie z dn. 30.09.1945 r. AKMCz sygn. KK 22/2 s. 489-490.

i w szkołach średnich Sodalicia Mariańska, nie mogły być już zakładane. Co więcej, władze szkolne miały podjąć właściwe kroki w celu zlikwidowania tych religijnych organizacji, które wznowiły swoją działalność w szkołach tuż po wojnie, czyli jeszcze przed wydaniem dyrektyw przez Ministerstwo<sup>6</sup>.

W 1945 r. Ministerstwo Oświaty wykreśliło religię z listy przedmiotów zdawanych na maturze w liceach pedagogicznych i usunęło nauczycieli religii z komisji egzaminacyjnych. Ponadto zniosło lekcje religii ze szkół dla dorosłych, a w szkołach zawodowych zredukowało ją do jednej godziny w tygodniu<sup>7</sup>.

Trzeba jednak nadmienić, iż w Polsce w latach 1944-1947, rozporządzenia władz oświatowych w sprawie nauki religii były wprowadzane stopniowo, z różnym natężeniem. Mimo ograniczeń, jakie pojawiły się w tym czasie, lekcje religii miały swoje ugruntowane miejsce w tygodniowym planie zajęć szkolnych, a nauczyciele religii byli równoprawnymi członkami grona nauczycielskiego. Dotyczyło to także diecezji częstochowskiej. Tutaj również nie było problemu ze szkolnym nauczaniem religii, ani z zatrudnianiem katechetów duchownych i świeckich. W różnym też tempie wprowadzano i respektowano rozporządzenia Ministerstwa Oświaty. Inaczej ta sytuacja przedstawiała się w rejonie wieluńskim, gdzie uczniowie ciągle należeli do organizacji religijnych i wspólnie przechodzili ze szkoły na nabożeństwa do kościoła<sup>8</sup>, a inaczej w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie przestrzegano bardziej rygorystycznie ministerialne rozporządzenia, chociaż także i tu zdarzały się szkoły, gdzie nie czyniono przez dłuższy czas żadnych przeszkód w tym zakresie<sup>9</sup>. Taka sytuacja istniała w diecezji częstochowskiej właściwie do końca 1947 r. Zmieniła się dopiero w pierwszym kwartale 1948 r. i początkowo była związana ze zwolnieniem ze szkół dwóch nauczycieli religii w Grodźcu i Gołonogu, a z czasem dotyczyła pełnej realizacji rozporządzenia wydanego przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w Katowicach o jednolitym załatwianiu spraw związanych z nauką religii.

<sup>6</sup> Zob. Pismo ministra Czesława Wycecha do Kurii Metropolitalnej w Krakowie w sprawie organizacji uczniowskich w szkołach z dn. 23.10.1945 r. AKMCz sygn. KK 22/2 s. 491; Krucjata Eucharystyczna w szkołach powszechnych – opinia Wydziału II. P. AAN MOśw. sygn. 412 s. 2.

<sup>7</sup> Zob. Pismo prezesa Komisji Szkolnej Episkopatu kard. A. Sapięhy do Ministerstwa Oświaty z dn. 2.08.1946 r. AAN MOśw. sygn. 412 s. 14-15; Tamże, Pismo prezesa Komisji Szkolnej Episkopatu kard. A. Sapięhy do Ministerstwa Oświaty – Departament III Szkół Zawodowych z dn. 3.08.1946 r., s. 22.

<sup>8</sup> Zob. Charakterystyka ścierających się wpływów postępowych i wstecznych na terenie szkoły. AAN MOśw. sygn. 414 s. 8-9.

<sup>9</sup> Zob. Sprawozdanie Dyrekcji III-ego Państwowego Liceum i Gimnazjum im. E. Plater w Sosnowcu za rok 1945-ty. Archiwum Państwowe w Katowicach Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w Katowicach 1945-1950 Państwowe Liceum i Gimnazjum im. Emilii Plater w Sosnowcu – organizacje, roczne sprawozdania z działalności, sprawozdanie z wyników nauczania [1945-1950] (dalej APKt KOS Śl) sygn. 155 s. 62-63.

## 2. Sprawa zwolnienia nauczycieli religii ze szkół powszechnych w Grodźcu i Gołonogu

Z początkiem 1948 r. sytuacja w szkolnictwie na szczeblu podstawowym i średnim uległa zmianom. Nasilający się proces laicyzacji życia społecznego, dokonujący się pod wpływem ideologii komunistycznej, dotknął także szkoły. Władze partyjno-państwowe z coraz większą determinacją zmierzały do usunięcia lekcji religii z planu zajęć. Ponadto podjęto działania zmierzające do zlikwidowania szkół katolickich prowadzonych przez zgromadzenia zakonne. Już na początku marca informowano je, iż cofnięto im uprawnienia publicznych szkół powszechnych (podstawowych) czy średnich, co wiązało się z nieuznawaniem dyplomów wydawanych przez te szkoły<sup>10</sup>. Oprócz tego zabraniano w nich naboru do klas pierwszych, tworzenia kilku klas na tym samym poziomie edukacyjnym, nie zatwierdzano wytypowanych przez zgromadzenia kierowników i dyrektorów szkół oraz placówek wychowawczych. W praktyce sprowadzało się to do stopniowej likwidacji tego typu szkół. Jedną z pierwszych szkół katolickich w diecezji częstochowskiej, która otrzymała od władz państwowych zawiadomienie o zamknięciu wraz z zakończeniem roku szkolnego 1947/48, była szkoła prowadzona przez braci szkolnych w Częstochowie<sup>11</sup>. Jej zamknięcie wiązało się z rozwiązaniem umowy o pracę z zatrudnionymi w niej nauczycielami religii. Wcześniej jednak te zwolnienia dotknęły katechetów Zagłębia Dąbrowskiego.

Najpierw, 31 marca 1948 r. posadę nauczyciela religii w szkole podstawowej w Gołonogu stracił ks. Bogdan Kanafka, a dzień później tj. 1 kwietnia w szkole podstawowej w Grodźcu ks. Jan Pietrzyk. Ks. B. Kanafka o zwolnieniu ze szkoły został pisemnie powiadomiony przez inspektorat szkolny w Będzinie już 14 lutego 1948 r. Prawdopodobnie w tym samym czasie takie zawiadomienie otrzymał także ks. J. Pietrzyk. Reagując na zaistniałą sytuację bp Teodor Kubina powołał specjalną komisję w celu zbadania i wyjaśnienia całej sprawy. W skład komisji biskupiej weszli: ks. Paweł Głowala, ks. Józef Pluciński i ks. Mieczysław Zawadzki. W wyniku przeprowadzonej rozmowy z ks. B. Kanafką ustalono, iż powodem dla którego podjęto działania zmierzające do usunięcia go ze szkoły była sprawa zajęcia przez niego sali przedszkolnej. W sali, która była przeznaczona na zajęcia z dziećmi i która była własnością parafii, ksiądz ustawił w czasie ferii świątecznych scenę z zamiarem wystawienia misterium religijnego, z przeznaczeniem dochodu z przed-

<sup>10</sup> Zob. Pismo Kuratorium Szkolnego Kieleckiego w Kielcach (3.04.1948 r.) do Dyrekcji Prywatnego Liceum i Gimnazjum Zgromadzenia SS. Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Częstochowie. Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej (dalej: AACz) Akta Biskupie i Kurialne: Sprawozdania z nauki religii w szkołach powszechnych [diecezji częstochowskiej] sygn. KB 82 s. 445.

<sup>11</sup> Zob. Pismo Kuratorium Szkolnego Kieleckiego w Kielcach (8.06.1948 r.) do Zgromadzenia Braci Szkolnych – Właściciel Prywatnej Szkoły Powszechnej w Częstochowie – orzeczenie o zamknięciu szkoły powszechnej. AACz sygn. KB 82 s. 427.

stawienia na cele charytatywne. Niestety, o tym fakcie nie powiadomił kierowniczkę przedszkola. Podczas jej nieobecności, a więc bez jej wyraźnej zgody, w czasie ferii, katecheta wszedł do izby przedszkolnej, instalując scenę i przygotowując występy. Po powrocie kierowniczkę skierowała natychmiast skargę do inspektoratu szkolnego o blokowaniu przez katechetę sali przedszkolnej. W wyniku tej interwencji inspektor szkolny zwolnił ks. B. Kanafkę ze stanowiska nauczyciela religii w szkole nr 2 w Gołonogu. Komisja stwierdziła jednak, że katecheta nie złamał żadnego prawa szkolnego, a jedynie niefortunnie postąpił wobec kierowniczkę przedszkola, za co mógł ponieść jakieś konsekwencje dyscyplinarne, ale żadną miarą nie było to podstawą prawną do rozwiązania umowy o pracę. Nie było bowiem mowy o jakichś uchybieniach w prowadzeniu zajęć dydaktycznych. Można więc było domniemywać, iż nauczanie religii i organizowanie praktyk religijnych w szkole przebiegało poprawnie bez żadnych zastrzeżeń. W tej sytuacji komisja zaproponowała kurii biskupiej w Częstochowie podjęcie działań zmierzających do przywrócenia katechecie prawa wykonywania zawodu<sup>12</sup>.

Zgoła inaczej przedstawiała się sprawa ks. J. Pietrzyka. Nie rokowała ona dobrze, wręcz przeciwnie była przykładem łamania prawa i należało się liczyć z tym, że jej konsekwencją może być usunięcie nauczyciela religii ze szkoły. Komisja ustaliła, że w roku szkolnym 1946/47 ksiądz katecheta kilkakrotnie użył siły fizycznej, w celu zdyscyplinowania dzieci na lekcjach religii. Po raz pierwszy uczynił to w stosunku do ucznia, który podczas lekcji zachowywał się niewłaściwie i zwracał się w sposób lekceważący w stosunku do katechety. Podobnie postąpił ks. J. Pietrzyk w stosunku do ucznia, który rozmyślnie przeszkadzał mu w prowadzeniu lekcji religii i kierował pod jego adresem złośliwe epitety. Innym razem katecheta wymierzył karę uczniowi, który pobił w szkole chłopca z młodszej klasy. Jeden z rodziców tych dzieci interweniował u władz kościelnych i partyjnych, składając przesadzone i częściowo fałszywe oskarżenia na podstawie których, władze bezpieczeństwa przesłuchiwały dzieci w szkole w Grodźcu. Na skutek ich interwencji inspektor szkolny zwolnił ks. J. Pietrzyka ze stanowiska katechety z dniem 1 kwietnia 1948 r., jednocześnie zarzucając mu liczne absencje w konferencjach nauczycielskich, brak umiejętności metodycznych w prowadzeniu lekcji religii i właściwych kompetencji potrzebnych do pracy dydaktycznej z dziećmi. Komisja ustaliła jednak, że katecheta był na wszystkich konferencjach w czasie roku szkolnego za wyjątkiem ostatniej, w której uczestniczył inspektor szkolny, ponieważ dyrekcja szkoły nie powiadomiła go o zebraniu nauczycieli. Nadto komisja stwierdziła, że inspektor nie mógł wydać negatywnej opinii o pracy pedagogicznej księdza, ponieważ nigdy nie wizytował prowadzonej przez niego lekcji religii. Członkowie komisji ustalili także, że wniesiona skarga przeciwko ks. J. Pietrzykowi została wycofana ostatecznie przez rodzica,

<sup>12</sup> Zob. Protokół z Komisji Biskupiej z dn. 3.03.1948 r. AACz sygn. KB 82 s. 348-349; Tamże, Pismo Komisji Biskupiej do bpa T. Kubiny z dn. 3.03.1948 r., s. 343-344.

ale nie wpłynęło to w żaden sposób na decyzję władz szkolnych. Komisja doszła do wniosku, że katecheta złamał przepisy szkolne, które surowo zabraniają stosowania wobec uczniów kar fizycznych i zaproponowała, by kapłan złożył podanie do kurii diecezjalnej z prośbą o przeniesienie go do innej parafii i szkoły<sup>13</sup>.

Zwolnienie ks. B. Kanafki i ks. J. Pietrzyka spowodowało to, iż w szkołach w których dotychczas uczyli zawieszono lekcje religii. W dodatku władze szkolne nie podjęły żadnych kroków w celu zatrudnienia nowych katechetów. W ten sposób uczniowie zostali pozbawieni nauki religii, chociaż formalnie ciągle figurowała w tygodniowym planie zajęć szkolnych. W tej sytuacji bp T. Kubina postanowił interweniować w Kuratorium Okręgu Szkolnego województwa śląskiego w Katowicach. W piśmie z 4 maja 1948 r. informował o tym, iż Kuria Diecezjalna w Częstochowie nie została dotąd powiadomiona drogą urzędową przez władze szkolne o planowanym odwołaniu ze stanowiska nauczyciela religii księży z Grodźca i Gołonoga. Nadto nadmienił, iż kwestie te powinny być koniecznie konsultowane, bowiem to władzy kościelnej przysługuje prawo udzielenia lub cofnięcia misji kanonicznej, co jest warunkiem zatrudnienia bądź zwolnienia katechety. Biskup poinformował też kuratorium o nastrojach wśród lokalnej społeczności. Fakt zwolnienia księży katechetów zbulwersował środowisko i stał się powodem niepotrzebnych napięć. Rozgoryczeni rodzice dzieci ze szkoły w Grodźcu zredagowali nawet list do kurii domagając się przywrócenia nauki religii i powierzenia jej ponownie ks. J. Pietrzykowi, który nadal cieszył się ogólnym uznaniem i zaufaniem, mimo tych przykrych incydentów jakie stały się jego udziałem w roku szkolnym 1946/47. Pismo bpa T. Kubiny kończyło się prośbą o ponowne zatrudnienie księży katechetów. Było to o tyle istotne, iż diecezja borykała się w tym czasie z wielkimi brakami kadrowymi wśród duchowieństwa diecezjalnego, co było wynikiem działań wojennych i restrykcji władz niemieckich w latach okupacji. Tak więc szukanie na ich miejsce nowych nauczycieli religii i to w czasie roku szkolnego nastęrczało wiele trudności i pociągało za sobą zmiany personalne w kolejnych parafiach i szkołach<sup>14</sup>.

Śląskie kuratorium nie odpowiedziało jednak na pismo bpa T. Kubiny. W tej sytuacji ordynariusz częstochowski postanowił jeszcze raz interweniować w sprawie księży katechetów. W piśmie z 7 czerwca 1948 r. biskup ponownie zaapelował o przywrócenie lekcji religii w szkołach w Grodźcu oraz Gołonogu i nawiązanie stosunku służbowego ze zwolnionymi nauczycielami religii. Jego prośbę poparli rodzice dzieci ze szkoły w Grodźcu, którzy po raz kolejny domagali się od bpa T. Kubiny interwencji w tej sprawie u kompetentnych władz szkolnych<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> Zob. Protokół z Komisji Biskupiej z dn. 1.03.1948 r. AACz sygn. KB 82 s. 346-347; Pismo Komisji Biskupiej do bpa T. Kubiny z dn. 3.03.1948 r., s. 343.

<sup>14</sup> Pismo bpa T. Kubiny do Kuratorium Okręgu Szkolnego Województwa Śląskiego w Katowicach z dn. 4.05.1948 r. AACz sygn. KB 82 s. 407.

<sup>15</sup> Pismo bpa T. Kubiny do Kuratorium Okręgu Szkolnego Województwa Śląskiego w Katowicach z dn. 7.06.1948 r. AACz sygn. KB 82 s. 357.

Jednak i tym razem biskup nie uzyskał odpowiedzi z kuratorium. Postanowił więc interweniować w Ministerstwie Oświaty w Warszawie. W przedłożonym tam piśmie (6.08.1948 r.), prosił o wnikliwe rozpatrzenie sprawy nauki religii w szkołach powszechnych w Grodźcu i Gołonogu. Biskup nalegał, aby odpowiedzi udzielono w trybie pilnym, tak aby zagwarantować dzieciom pobieranie nauki religii wraz z nowym rokiem szkolnym<sup>16</sup>. Niestety, jeszcze w połowie września ordynariusz częstochowski nie otrzymał odpowiedzi. Rok szkolny 1948/49 rozpoczął się w tych szkołach bez lekcji religii. To skłoniło biskupa do wystosowania kolejnego pisma (14.09.1948 r.) przynaglającego ministra oświaty do udzielenia odpowiedzi<sup>17</sup>. Z tonu listu można wywnioskować, iż liczył się on już z tym, że odpowiedź może przyjść odmowna. Niemniej jednak nawet taka pozwalała biskupowi podjąć odpowiednie kroki związane z dalszymi losami ks. B. Kanafki i ks. J. Pietrzyka czy z próbą organizowania nauki religii, jeśli nie w szkole, to na przykład w budynkach parafialnych. Odpowiedź co prawda nadeszła, ale dopiero w grudniu. Ministerstwo Oświaty zakomunikowało biskupowi, iż księża katecheci zwolnieni ze szkół w Grodźcu i Gołonogu nie mogą być ponownie zatrudnieni i prowadzić lekcji religii<sup>18</sup>. Niestety za tymi pierwszymi zwolnieniami w diecezji częstochowskiej poszły kolejne. Najpierw dotknęły one katechetów pracujących dotychczas na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Dnia 1 września 1948 r. Inspektorat Szkolny w Sosnowcu zwolnił wszystkich księży katechetów, którzy nie byli etatowymi nauczycielami religii w szkołach podstawowych, ale nauczali w jakimś określonym wymiarze godzin, oraz wszystkie katechetki. A miesiąc później uczyniły to samo Inspektoraty Szkolne w Będzinie i Zawierciu. Następnie rozpoczęto proces usuwania nauczycieli religii ze szkół średnich<sup>19</sup>. Fala zwolnień w tego typu szkołach rozpoczęła się właściwie po wprowadzeniu w życie wytycznych kuratorium śląskiego o jednolitym załatwianiu spraw związanych z nauką religii<sup>20</sup>. Zresztą, podobne rozporządzenia wprowadzały pozostałe kuratoria, pod które podlegały szkoły z terenu diecezji częstochowskiej.

<sup>16</sup> Pismo bpa T. Kubiny do Ministerstwa Oświaty w Warszawie z dn. 6.08.1948 r. AACz sygn. KB 82 s. 405.

<sup>17</sup> Pismo bpa T. Kubiny do Ministerstwa Oświaty w Warszawie z dn. 14.09.1948 r. AACz sygn. KB 82 s. 403.

<sup>18</sup> Pismo Ministerstwa Oświaty do ks. T. Kubiny, biskupa częstochowskiego w Częstochowie z dn. 3.12.1948 r. AKMCz RNW Korespondencja z władzami kościelnymi 1947-1957 (dalej: KWK) brak sygn., s. 825.

<sup>19</sup> Zob. Pismo bp. T. Kubiny do Ministra Oświaty w Warszawie z dn. 27.11.1949 r. AKMCz Korespondencja z władzami państwowymi, t. 1, sygn. 370, s. 1.

<sup>20</sup> Zob. Szkoły średnie, zawodowe i kształcące w diecezji częstochowskiej w roku szkolnym 1948/49: powiat będziński, częstochowski, radomszczański, wieluński i zawierciański. AKMCz KK 22/2 s. 313-320.

### 3. Rozporządzenie Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w Katowicach o jednolitym załatwianiu spraw związanych z nauką religii

Kurator - Jerzy Berek, dnia 27 października 1948 r. wydał rozporządzenie o jednolitym załatwianiu spraw związanych z nauką religii w państwowych i publicznych szkołach podlegających pod Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w Katowicach<sup>21</sup>. Bazowało ono na wcześniejszych zarządzeniach wydanych przez Ministerstwo Oświaty, między innymi na okólniku z 3 września 1945 r. w sprawie szkolnej nauki religii oraz na zarządzeniu z 14 czerwca 1948 r. sprawie organizacji szkół i kursów dla dorosłych. Wydane przez kuratora rozporządzenie kładło nacisk na egzekwowanie prawa do nieuczęszczania na lekcje religii. Przypomniano w nim, iż należy zwolnić z nauki religii tych uczniów, których rodzice bądź prawni opiekunowie zadeklarowali, iż nie życzą sobie, aby ich dzieci uczęszczały na lekcje religii. Warunkiem zwolnienia było złożenie przez rodziców deklaracji, bez konieczności argumentowania i ponawiania w przyszłości, a także wiek uczniów – poniżej 18 roku życia. Natomiast w przypadku, gdy uczniowie osiągnęli już wiek pełnoletności, jako nie podlegający, w myśl prawa rodzinnego, władzy rodzicielskiej względnie opiekuńczej, winna być zwolniona z pobierania nauki religii w szkołach wszelkiego typu, wyłącznie na podstawie własnego oświadczenia. Zapis ten został wzmocniony stwierdzeniem, iż młodzież po ukończeniu osiemnastego roku życia nie może być przymuszana w jakikolwiek sposób do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych. Samo umieszczenie lekcji religii w tygodniowym planie zajęć w zakładach czy kursach dla dorosłych, uważano już jako naruszające tę zasadę, dlatego kurator przypominał, iż program nauczania w tego typu placówkach oświatowych w zasadzie nie przewiduje nauki religii. W związku z tym nakazał, aby w szkołach dla dorosłych, w których program nauki na rok szkolny 1948/49 nie przewiduje nauki religii, wstrzymać natychmiast udzielanie nauki religii jako niezgodne z obowiązującymi przepisami<sup>22</sup>. Przepis ten sugerował, iż istnieją zatem tego typu szkoły, gdzie w planie zajęć znalazły się lekcje religii i w tym przypadku mogły one być dalej kontynuowane. W praktyce jednak oznaczało to całkowite wykreślenie lekcji religii z harmonogramu zajęć dydaktycznych.

Kolejną kwestię, którą szczegółowo omawiało rozporządzenie, była sprawa praktyk religijnych dzieci i młodzieży. Kurator przypominał, iż wykonywanie praktyk religijnych uczniów jest składową częścią procesu nauczania i wychowania religijnego realizowanego w szkole, niemniej jednak powinien on przebiegać zgodnie z ogólnymi założeniami wychowawczymi w placówkach oświatowych. Kraj uległ bowiem

<sup>21</sup> Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w Katowicach do Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcji szkół ogólnokształcących, zawodowych i Zakładów Kształcenia Nauczycieli z dn. 27.10.1948 r. AKMCz sygn. KK 22/2 s. 497-499.

<sup>22</sup> Tamże, s. 497.



przeobrażeniom politycznym, społecznym i gospodarczym, tak więc w Polsce Ludowej te praktyki nie powinny naruszać zasady wolności sumienia i wyznania oraz stać w opozycji do naczelnych idei programowych promowanych przez nowy system ustrojowy w państwie. Biorąc to pod uwagę rozporządzenie zalecało, aby wspólna spowiedź i Komunia św. na początku roku szkolnego, były przesunięte na okres późniejszy lub też przeprowadzone w ten sposób, aby zajęcia szkolne odbywały się w sposób ciągły bez przerw spowodowanych wykonywaniem tych praktyk religijnych. Oznaczało to, iż tak należało je organizować, aby przypadają najlepiej na dni wolne od zajęć dydaktycznych lub też przed czy po zakończeniu lekcji. Podobna procedura miała obowiązywać przy spowiedzi na zakończenie roku szkolnego. W myśl rozporządzenia należało ją zorganizować dopiero po wydaniu świadectw szkolnych, a więc po zakończeniu roku szkolnego. Można też domniemywać iż, rozporządzenie zezwalało również na przeprowadzenie kilkudniowych rekolekcji szkolnych. Sugerował to zapis o jednorazowym lub dłuższym zwolnieniu uczniów całej klasy lub szkoły na odbycie praktyk religijnych, a to zgodnie z zarządzeniem z 9 grudnia 1926 r. o nauce szkolnej religii katolickiej<sup>23</sup>. To przedwojenne zarządzenie dawało prawo do trzech wolnych dni od zajęć dydaktycznych na przeprowadzenie rekolekcji szkolnych. Odwołanie się do niego, a także polecenie, aby terminy praktyk religijnych były uzgadniane przez władze szkolne z księżmi prefektami, o ile tacy byli zatrudnieni w danej szkole, dawało nadzieję, że rekolekcje i pozostałe praktyki religijne uczniów będą realizowane bez przeszkód w duchu obowiązującego prawa. Jednak formalny zapis w praktyce przynosił zgoła odwrotne działania. Z czasem bowiem zwalniano na rekolekcje tylko tych uczniów, którzy sobie tego życzyli, a dla pozostałych prowadzono normalne zajęcia lekcyjne, wyrażano zgodę na prowadzenie rekolekcji, ale po zajęciach dydaktycznych albo wyznaczano na nie zaledwie jeden dzień. Działania władz szkolnych konsekwentnie zmierzały do tego, aby szkolne praktyki stały się nadobowiązkowe i mogły być organizowane wyłącznie przez stronę kościelną w godzinach pozalekcyjnych. Potwierdzeniem tego były kolejne polecenia zawarte w zarządzeniu kuratora śląskiego. Zarządził on, aby przygotowanie dzieci i młodzieży do przyjęcia sakramentów odbywało się po zakończeniu lekcji i poza budynkiem szkolnym<sup>24</sup>. W ten sposób uniemożliwiono nauczycielom religii zarówno duchownym, jak i świeckim, prowadzenie katechez inicjacji sakramentalnej do pokuty i Eucharystii oraz bierzmowania, które gdzieś miały miejsce w izbach lekcyjnych, po zakończonych zajęciach. Takie prawo mieli katecheci w okresie międzywojennym. Mogli po zajęciach lekcyjnych korzystać z pomieszczeń szkolnych, w celu organizowania dodatkowych zajęć, jak chociażby nauk katechizmowych.

<sup>23</sup> Zob. Rozporządzenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o nauce szkolnej religii katolickiej z dnia 9 grudnia 1926 r. „Wiadomości Diecezjalne” 2 (1927) 1 s. 11-12.

<sup>24</sup> Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w Katowicach do Inspektoratów Szkolnych, s. 497-499.

W zarządzeniu kurator poruszył także sprawę wizytacji lekcji religii. Podobnie jak w przypadku szkolnych praktyk religijnych, tak i tutaj odwołał się do rozporządzenia z 9 grudnia 1926 r., które stwierdzało, iż biskup diecezjalny wykonuje przysługujące mu prawo wizytacji i nadzoru nad nauką religii osobiście lub przez wyznaczonych przez niego odpowiednich kapłanów – wizytatorów religii, w porozumieniu z władzami szkolnymi. W latach 1925-1939 w diecezji częstochowskiej przyjęto zasadę, iż prawo wizytowania w szkołach średnich mają wyznaczeni przez biskupa księża wizytatorzy diecezjalni, a w szkołach powszechnych zazwyczaj księża dziekani i wicedziekani. Zgodnie z obowiązującym w tym czasie prawem, nazwiska wizytatorów na szczeblu średnim były podawane do wiadomości Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a na szczeblu podstawowym – kuratorom właściwych okręgów szkolnych<sup>25</sup>. Z kolei ministerstwo czy kuratoria przysyłały do podlegających im szkół na terenie danej diecezji pisma zawiadamiające władze szkolne o wyznaczonych przez biskupa wizytatorach nauki religii. Po wojnie ta praktyka uległa pewnym modyfikacjom, bowiem listę księży wytypowanych przez biskupa diecezjalnego na stanowiska wizytatorów nauki religii czy to na szczeblu podstawowym czy średnim, przysyłało wyłącznie do właściwego kuratorium<sup>26</sup>. Przypomniał o tym kurator J. Berek stwierdzając, iż duchowni religii katolickiej, których nazwiska nie zostały podane przez Kuratorium Oświaty w Katowicach do wiadomości szkół i zakładów nie mogą być dopuszczeni do wizytacji i nadzoru religii. W praktyce oznaczało to przedłużanie w sposób celowy procedury zatwierdzania kandydatów na urząd wizytatora nauki religii. Decyzje odkładano w czasie, co trwało nieraz całymi miesiącami. Często odrzucano kolejnych kandydatów, tak aby wydłużyć czynności administracyjne, co skutkowało tym, iż nie było prawnie zatwierdzonych wizytatorów kościelnych, którzy mogliby podjąć nadzorowanie nauki religii w szkołach.

Ponadto kurator zarządził, aby wizytacja w szkołach odbywała się jedynie w dniach i godzinach wyznaczonych na naukę religii w tygodniowym planie zajęć i to w takiej formie, aby nie zakłócała normalnego toku pracy. W czasie czynności wizytacyjnych musiał być zawsze obecny dyrektor lub kierownik szkoły. Zresztą rozporządzenie zagwarantowało władzom szkolnym prawo do tego rodzaju działań i to bez obecności wizytatora diecezjalnego, wszystko w trosce o to – jak twierdził kurator, aby lekcje religii stały na właściwym poziomie pedagogiczno-dydaktycznym. Prawo wizytacji przysługiwało także kuratorom i inspektorom szkolnym. Na nich spo-

<sup>25</sup> Zob. Regulamin dla księży wizytatorów religii i nauki katolickiej w szkołach. „Wiadomości Diecezjalne” 2 (1927) 3 s. 25.

<sup>26</sup> Por. Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląsko-Dąbrowskiego w Katowicach z dn. 12.05.1948 r. w sprawie mianowania wicedziekana - ks. M. Zawadzkiego wizytatorem nauki religii w dekanacie będzińskim. AACz sygn. KB 82 s. 209; Tamże, Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Kuratorium Okręgu Szkolnego Katowickiego z dn. 22.08.1946 r. w sprawie mianowania ks. J. Wojtukiewicza wizytatorem nauki religii we wszystkich szkołach diecezji częstochowskiej, s. 127.

czywała też odpowiedzialność, by nauczanie i wychowanie religijne w szkołach było zgodne z celami wytyczonymi przez zmiany społeczno-polityczne w odrodzonym państwie polskim<sup>27</sup>.

Na sposobie organizacji lekcji religii w szkole najbardziej zaciążył ostatni punkt zarządzenia. Kurator przypomniał, iż zgodnie z obowiązującymi przepisami nauczać w szkole może jedynie osoba, która została zakwalifikowana do pracy nauczycielskiej przez Kuratorium Oświaty w Katowicach. Przepis ten dotyczył również, a raczej zwłaszcza, duchownych i świeckich nauczycieli religii i stał się narzędziem do ich usuwania ze szkół w województwie śląskim. Kurator zarządził, aby niezakwalifikowani przez kuratorium duchowni katecheci, a aktualnie nauczający religii w skutek dopuszczenia ich przez inspektoraty szkolne i dyrekcje szkół ogólnokształcących jedenastoletnich, ale bez wcześniejszej zgody kuratorium, powinni być poinformowani do dnia 15 listopada 1948 r. o rozwiązaniu umowy o pracę i otrzymać wypowiedzenie stosunku służbowego z dniem 31 grudnia tegoż samego roku. Zwolnieni nauczyciele religii mogli starać się o ponowne zatrudnienie w szkole, ale wiążące decyzje mogło podjąć jedynie kuratorium, a nie dyrektorzy poszczególnych szkół. Uznanie przez kuratorium wystarczających kwalifikacji do udzielania nauki religii w danej szkole zachowywało swoją ważność na czas nieprzerwanej służby. Wystarczyło jednak jakieś czasowe zawieszenie wykonywania zawodu nauczyciela religii, a katecheta musiał ponownie podejmować procedury ubiegania się w kuratorium o zgodę na podjęcie nauki religii. Ponadto kurator zwrócił uwagę na obowiązek właściwego, to jest pozytywnego, ustosunkowania się duchownych nauczycieli religii do sytuacji społeczno-politycznej i wyznaczonych przez państwo głównych celów nauczania i wychowania w szkołach. Niestosowanie tej zasady miało pociągnąć za sobą podjęcie przez kuratorium odpowiednich kroków służbowych, co w praktyce oznaczało zwolnienie nauczyciela religii z pracy. W myśl zarządzenia zabroniono dyrektorom i kierownikom szkół zatrudniania duchownych katechetów, którzy zadeklarowali chęć nauczania religii, ale bez pobierania wynagrodzenia. Zdarzały się bowiem przypadki, iż jako powód zwolnienia władze szkolne podawały brak finansów na opłacanie godzin nadliczbowych, do których zaliczano lekcje religii, udzielane przez duchowieństwo parafialne. W tej sytuacji księża katecheci zadeklarowali chęć bezpłatnego nauczania. Na to jednak nie zezwalały władze państwowe tłumacząc się obowiązującym prawem, które – zgodnie z konstytucją, zabraniało zatrudniania pracowników bez udzielania im wynagrodzenia za wykonaną pracę<sup>28</sup>. Umieszczenie takiego zapisu w zarządzeniu pozwala stwierdzić, iż część księży zwolnionych z pracy zakładało że zrzeczenie się prawa do pobierania poborów w szkole przyspieszy procedury weryfikacyjne - zatwierdzania ich na stanowiska na-

<sup>27</sup> Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w Katowicach do Inspektoratów Szkolnych, s. 499.

<sup>28</sup> Tamże.

uczycieli religii, co pozwoli im powrócić do pracy, a tym samym nie pozbawi dzieci i młodzieży lekcji religii.

Zarządzenie kuratora kończyło się przypomnieniem wcześniejszego rozporządzenia Kuratorium Okręgu Śląskiego z dnia 10 czerwca 1948 r. o odpowiedzialności służbowej i cywilnej w przypadku dopuszczenia do nauczania osób uprzednio nie zakwalifikowanych. Zapis ten miał uświadomić dyrektorom i kierownikom szkół, iż jedynym podmiotem uprawnionym do udzielania zgody na zatrudnienie nauczyciela w szkole, w tym nauczyciela religii, jest kuratorium. To przypomnienie miało zapewne na celu ukrócenie praktyki zawierania stosunku służbowego wszędzie tam, gdzie władze szkolne były pozytywnie ustosunkowane do strony kościelnej i zezwalały dotychczas na prowadzenie lekcji religii. Rozporządzenie o jednolitym załatwianiu spraw związanych z nauką religii miało tę praktykę definitywnie zlikwidować.

#### 4. Zakończenie

Sprawa księży katechetów w Grodźcu i Golonogu oraz wytyczne kuratorium śląskiego, a później także pozostałych kuratoriów pod jurysdykcję których podlegały szkoły powszechne (podstawowe), zawodowe i średnie w diecezji częstochowskiej, zapoczątkowały proces usuwania lekcji religii z tygodniowego planu zajęć szkolnych oraz zawieszania, a następnie zwalniania nauczycieli religii z tychże szkół. Rok szkolny 1947/48 zainicjował dopiero pewne mechanizmy w tym zakresie. Fala masowych zwolnień przyszła dopiero wraz z nowym rokiem szkolnym. Akcję tę koordynowały właściwe kuratoria oświaty, które w tajnych pismach przesyłanych do kierowników i dyrektorów szkół, instruowały ich w jaki sposób należy ją prowadzić. Oczywiście władze diecezjalne, a zwłaszcza bp T. Kubina, podejmowały w tym okresie wzmoczoną działalność, w celu zapobieżenia tego rodzaju praktykom<sup>29</sup>. Niestety ich interwencje nie zahamowały tego procesu.

<sup>29</sup> Zob. R. Ceglarek, *Katechizacja w diecezji częstochowskiej (1926-1951)*, Częstochowa 2008.